

KIM DZONG UN: TESTY RAKIETOWE SĄ OSTRZEŻENIEM DLA USA I KOREI PŁD.

Przywódca Korei Północnej Kim Dzong Un oświadczył, że kolejne testy raketowe przeprowadzone we wtorek, są ostrzeżeniem dla armii USA i Korei Płd., które dokonują obecnie wspólnych manewrów wojskowych - poinformowała w środę oficjalna agencja prasowa KCNA.

W relacji KCNA Kim powiedział, że testy północnokoreańskich rakiet "są okazją do wysłania odpowiedniego ostrzeżenia dla wspólnych manewrów wojskowych dokonywanych przez władze USA i Korei Południowej".

Według agencji we wtorek wypróbowano "nowy typ taktycznych pocisków kierowanych", które wystrzelono z zachodnich rejonów Korei Północnej. Pociski miały przelecieć nad całą szerokością Półwyspu Koreańskiego i "precyzyjnie uderzyły w stanowiącą cel wysepkę" na morzu u wschodnich wybrzeży kraju.

Czytaj też: [KRL-D przeprowadziła test rakiet krótkiego zasięgu](#)

Wcześniej o takiej trajektorii tych pocisków informowały południowokoreańskie źródła wojskowe. Według analityków wojskowych Pjongjang jest coraz bardziej pewien swoich możliwości w dziedzinie broni raketowej. Była to już czwarta próba raketowa Pjongjangu dokonana w ciągu mniej niż dwóch tygodni.

Czytaj też: [Koniec zimnowojennego traktatu INF. Amerykanie odbudują rakiety średniego zasięgu \[ANALIZA\]](#)

Doradca prezydenta USA Donalda Trumpa ds. bezpieczeństwa narodowego John Bolton przypomniał we wtorek, że Trump porozumiał się z Kimem, iż Pjongjang nie będzie wystrzeliwał międzykontynentalnych rakiet balistycznych. USA bardzo uważnie przyglądają się próbom raketowym Korei Północnej - dodał.

Czytaj też: [Trump o "pozytywnej korespondencji" z władzami KRLD](#)

Wcześniej tego dnia szef Pentagonu Mark Esper oświadczył, że USA nie będą "reagowały przesadnie" na serię testów balistycznych przeprowadzonych w ostatnich tygodniach przez Koreę Płn. i pozostawią otwarte drzwi do rozmów.